

dr hab. prof. UŚ Alicja Żywczok

Katowice, dn. 29. 11. 2023 r.

Instytut Pedagogiki

Wydział Nauk Społecznych

Uniwersytet Śląski

Katowice

## Recenzja

**rozprawy doktorskiej mgr Karola Paterskiego, zatytułowanej *Tradycja i tożsamość – działalność edukacyjna współczesnych towarzystw genealogicznych w Polsce*, napisanej w Federacji Naukowej WSB-DSW „Merito” we Wrocławiu, pod kierunkiem naukowym dr hab. Piotra Goldyna**

Ludzkie odkrywanie sensu życia oraz realizacja potrzeb człowieka, np. przynależności (przypisania do określonej rodziny) oraz miłości (przywiązania do bliskich), skłaniają go do poszukiwania swych korzeni, poznawania losów przodków na tle wydarzeń historycznych i okoliczności, w które byli uwikłani. Dzieje się to zazwyczaj dzięki opowieściom (narracjom) rodziców, dziadków i innych członków rodziny, wspominających cechy, dokonania i wypowiedzi swych poprzedników. Genealogia jako dziedzina wiedzy wychodzi naprzeciw tym potrzebom i ułatwia ich zaspokojenie dzięki rozwojowi więzi rodzinnej oraz poczucia tożsamości. Satysfakcjonujący związek z tradycją i historią rodziny, rodu i narodu stanowi podstawę rozwoju indywidualnego i społeczności. Refleksja nad własnym dziedzictwem stanowi podstawę procesów inkulturacji, wychowania, kształcenia, socjalizacji, a nawet resocjalizacji. Rozprawa Pana magistra Karola Paterskiego jawi się w tym kontekście jako **praca mająca istotny wymiar prospołeczny, etyczny i edukacyjny**. Jej zawartość może stanowić cenną ofertę dla pedagogiki teoretycznej i stosowanej.

W rozprawie tej Autor **przeanalizował działalność edukacyjną kilkunastu współczesnych, polskich (i niektórych o charakterze międzynarodowym) towarzystw genealogicznych**, między innymi: Polskiego Towarzystwa Genealogicznego (z siedzibą w Warszawie), Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego, Ostrowskiego Towarzystwa Genealogicznego, Wielkopolskiego Towarzystwa Genealogicznego, Małopolskiego

A. Żyw

Towarzystwa Genealogicznego, Warszawskiego Towarzystwa Genealogicznego, Towarzystwa Heraldyczno-Genealogicznego w Poznaniu, Śląskiego Towarzystwa Genealogicznego, Kujawsko-Pomorskiego Towarzystwa Genealogicznego, Pomorskiego Towarzystwa Genealogicznego, Towarzystwa Genealogicznego Ziemi Częstochowskiej, Bydgoskiego Towarzystwa Heraldyczno-Genealogicznego, a także Koła Opolskich Genealogów i Zagłębiowskiego Koła Genealogicznego w Sosnowcu. Dokładna analiza funkcjonowania tak wielu podmiotów wymagała sporego nakładu sił i kompetencji badawczej. Z zadaniem tym, biorąc pod uwagę rezultat, Pan mgr Karol Paterski całkiem dobrze sobie poradził.

Tematycznie praca (licząca 251 stron) należy do rdzennej w pedagogice, lecz nie tylko w niej, bowiem niewątpliwym walorem przedłożonej dysertacji jest **interdyscyplinarność**. Sytuuje się w obszarze kilku subdyscyplin pedagogicznych, takich jak: pedagogika rodziny, historia wychowania, pedagogika kultury, pedagogika społeczna, pedagogika szkolna, pedeutologia, pedagogika opiekuńcza, andragogika, pedagogika ogólna i teoria wychowania, pedagogika religii, pedagogika resocjalizacyjna. Pedagogika integralna spaja podjęte subdyscyplinarne wątki tematyczne. Treść rozprawy może oddziaływać na kilka dyscyplin pokrewnych: psychologię (zwłaszcza psychologię małżeństwa i rodziny, psychologię rozwoju psychospołecznego człowieka, psychogenealogię), socjologię (socjologię rodziny), prawo (rodzinne i opiekuńcze), kulturoznawstwo, filozofię (filozofię społeczną, historię filozofii, filozofię religii, logikę, aksjologię), antropologię (antropologię kulturową i społeczną), medycynę (gerontologię), etnologię, teologię. Nietrudno dostrzec powiązania merytoryczne tej pracy doktorskiej z genealogią, regionalistyką, biografistyką (zaprezentowano tu sylwetki i dokonania znakomitych genealogów), polityką oświatową, a także sztuką.

Warto w tym miejscu docenić rzetelną **kwerendę (archiwalną oraz biblioteczną) literatury**, na którą składa się około 400 pozycji bibliograficznych: monografii, artykułów i prac zbiorowych z różnych dziedzin nauki (pedagogiki, historii, psychologii, socjologii, filozofii, antropologii oraz metodologii nauk społecznych i humanistycznych), autorów polskich i zagranicznych, reprezentantów nauk ogólnych i szczegółowych, twórców należących już do tradycji kulturowej i współczesnych. Co istotne, zachowano proporcje w przywoływaniu treści historycznych i bieżących. Nie pominięto przy tym propozycji bibliograficznych jako zbioru wskazówek praktycznych (np. z zakresu edukacji moralnej), przydatnych współczesnym rodzicom i wychowawcom. Bibliografię starannie podzielono na kilka części: źródła archiwalne, akty prawne, opracowania książkowe, artykuły, źródła internetowe.

**Elementy strukturalne dysertacji** nie budzą większych zastrzeżeń, a układ pracy, mimo iż niezbyt rozbudowany, sprzyja wglądowi w wieloaspektową jej problematykę. Tworzą go logicznie i merytorycznie powiązane części: spis treści, wstęp, trzy rozdziały oparte na analizie literatury przedmiotu oraz zawierające opis wyników badań własnych, zakończenie, streszczenie w językach polskim i angielskim wraz ze słowami kluczowymi, bibliografia, wykaz fotografii.

**Wstęp** (liczący 15 stron) daje wgląd w metodologiczne i organizacyjne podstawy przeprowadzonych badań. Zawiera również liczne argumenty przemawiające za wyborem tematyki i przedmiotu badań, między innymi że:

- Genealogia (jako dyscyplina pomocnicza historii, badająca więzi pokrewieństwa i powinowactwa) budzi zainteresowanie nie tylko reprezentantów trzeciej generacji, lecz także młodego pokolenia, które w trakcie poszukiwań genealogicznych poznaje swych przodków.
- Genealogię można postrzegać jako środek pomocny w kształtowaniu społecznie pożądanych relacji interpersonalnych, a także element diagnostyki, profilaktyki, terapii i prognostyki społecznej.
- Działalność towarzystw genealogicznych oddziałuje na proces wychowania rodzinnego i szkolnego, lecz także odpowiednio przeprowadzone wychowanie w tych środowiskach rodzi w wychowankach samoświadomość i poczucie tożsamości, mające swe przełożenie na prężne działanie stowarzyszeń. Współpraca towarzystw z instytucjami edukacyjnymi tworzy szansę wzmocnienia zarówno procesu edukacyjnego dzieci, młodzieży i dorosłych, jak i rozwoju wspomnianych stowarzyszeń. Współpraca towarzystw również z innymi podmiotami społecznymi czy gospodarczymi zapowiada pozytywne rezultaty w sferze ekonomicznej, prawnej, kulturowej, politycznej.
- Wciąż brakuje w Polsce właściwego kształcenia akademickiego z zakresu genealogii, które humanizowałoby oraz integrowało rodziny, naród, społeczność, a także uczyło postaw obywatelskich (patriotyzmu lokalnego i narodowego).
- Genealodzy, posługując się źródłami i metodami interdyscyplinarnymi, wnoszą istotny wkład w rozwój metodologii, zwłaszcza w strategię jakościową, wykraczając poza ramy pozytywistycznego modelu nauki.
- Genealogia sprzyja inkluzji społecznej, kształtowaniu odpowiedniej hierarchii wartości (w której nie powinno zabraknąć godności, odpowiedzialności, solidarności czy wolności) oraz cech charakteru, takich jak pracowitość, sumienność, wdzięczność. Genealog jako badacz

minionych doświadczeń osobistych bądź grupowych, wartościuje świat przedstawiony w danej narracji.

- Ze współczesnym rozwojem technologicznym, dla zachowania niezbędnej równowagi, powinien iść w parze szacunek dla tradycji, zainteresowanie wiedzą o przeszłości, kulturą i losami przodków.

Wstęp zawiera również szczegółowy opis struktury pracy oraz materiału źródłowego, z którego skorzystano w procedurze badawczej i przygotowaniu dysertacji. Wysunięto tezę, że analizowane podmioty: towarzystwa genealogiczne, dzięki pełnieniu wielu funkcji: wzmacnianiu patriotyzmu lokalnego, więzi rodzinnych, integracji narodowej, kultywowaniu tradycji, zaspokajaniu potrzeb (np. potrzeby przynależności, akceptacji, afiliacji, uznania społecznego), budzeniu aspiracji, niesieniu pomocy potrzebującym, kształtują pozytywnie postawy młodego pokolenia oraz przeciwdziałają marginalizacji społecznej seniorów. Członkowie tych towarzystw mają również konstruktywny wpływ na decyzje władz lokalnych i państwowych. We wstępie podano też zastosowane metody badań: case report/studium przypadku, metodę monograficzną, a także odpowiadające im techniki: analizę dokumentów (głównie urzędowych, inaczej oficjalnych, lecz także osobistych) oraz obserwację uczestniczącą. Do niektórych kwestii metodologicznych odniosę się krytyczno-polemicznie:

- Nie doszukałam się, niestety, wzmianki dotyczącej narzędzi badawczych, którymi posłużył się badacz (powinny być nimi scheduła obserwacyjna oraz kryteria analizy dokumentów). Zamieszczenie ich dodatkowo w aneksie dałoby możliwość wglądu w ich budowę i rzetelność.
- Standardowym, cennym uzupełnieniem części metodologicznej byłoby również podanie celów badań (np. poznawczych i utylitarnych), a także problemów badawczych (głównego i szczegółowych).
- Podanie założeń metodologicznych przeprowadzonych badań we wstępie nie stanowi zarzutu, lecz sądzę, że optymalne byłoby zbudowanie choć zwięzłego, odrębnego rozdziału, w którym Autor dysertacji wyjaśniłby metodologiczne i organizacyjne podstawy badań własnych.

**Rozdział pierwszy** (liczący 88 stron): *Egzemplifikacja pojęcia tradycji, tożsamości i genealogii* zawiera trzy podrozdziały. Jego strukturę i zawartość oceniam pozytywnie. Pierwszy podrozdział, dotyczący tradycji i tożsamości w naukach humanistycznych i społecznych, zawiera pojęcia odzwierciedlone zarówno w tytule dysertacji, jak i w innych częściach pracy. Należą do nich pojęcia: „tradycja”, „tradycja narodowa”, „tożsamość”,

„historiografia”, „genealogia”. Odwołano się do autorytatywnych ujęć definicyjnych takich intelektualistów zagranicznych, jak August Comte, Émile Durkheim, John Dewey, Michel Foucault, Leo Strauss, Alasdair MacIntyre, Rebeka Habermas, Manfred Hettling, Wolfgang Hardtwig, Paul Ricoeur, Hayden White, Pierre Bourdieu, Erik Erikson, Katherine Nelson, Wilhelm von Humboldt. Przywołano również pojmowanie tych terminów przez uczonych polskich, takich jak Jerzy Szacki (socjolog), Andrzej Szociński (socjolog), Roman Ingarden (filozof), Paweł Grad (filozof), Ryszard Tomicki (etnograf), Daniel Fulda (historyk), Helena Radlińska (pedagog), Olga Czerniawska (pedagog).

W podrozdziale drugim, obejmującym zagadnienie genealogii jako elementu poszukiwania własnej tożsamości, skorzystano z wykładni regulacji prawnych, związanych z prawem o stowarzyszeniach oraz ochroną prawną kultu pamięci przodków. Nie pominięto również problemu poszukiwania przodków biologicznych przez osoby adoptowane, kwestii introspekcji autobiograficznej, zgłębiania własnej przeszłości, dokonując selekcji i oceny wspomnień, czerpiąc radość ze wspominania znaczących bliskich, którzy odeszli. Zaakcentowano, że warunkiem poszukiwań genealogicznych jest zwykle dotarcie do ksiąg metrykalnych (np. metryk kościelnych rejestrujących czyjeś urodziny, chrzest) i akt stanu cywilnego. Interesującą egzemplifikacją analizowanych treści okazała się zamieszczona na stronie 58 fotografia drzewa genealogicznego rodu Połubińskich.

Podrozdział trzeci porusza problematykę norm społecznych ochrony więzi rodzinnych oraz kultu pamięci przodków. W obowiązującym polskim prawie są zawarte zasady chroniące więź rodzinną i spójność rodziny, np. zasada zabezpieczenia losów dzieci (uwzględniając dobro dziecka i dobro rodziny), zasada równouprawnienia dzieci urodzonych w trakcie małżeństwa rodziców i pozamałżeńskich, zasada monogamii, zasada równości małżonków, zasada trwałości związku małżeńskiego, zasada równego traktowania świeckiej i wyznaniowej formy zawierania małżeństw. Wśród zarazem dóbr osobistych i norm związanych z zabezpieczeniem pamięci o przodkach, wymieniono kult pamięci osoby zmarłej i szacunku dla miejsca jej pochówku, nagrobku (status prawny grobu). Naruszenie tych norm powoduje sankcje prawne, np. znieważenie grobu ujęte jest w Kodeksie karnym. W związku z tym dbałość o cmentarze jako miejsca wspomnień o zmarłych wpisuje się nie tylko w system norm moralnych, lecz także prawnych. Kwesty zorganizowane w celu ratowania zabytków, np. lokalnych grobów, są przejawem troski o przodków, historię rodziny, dziedzictwo kultury regionalnej i narodowej.

**Rozdział drugi** (liczący 63 strony) zatytułowany *Organizacja i zadania towarzystw genealogicznych w Polsce*, składa się z trzech podrozdziałów. Strukturę i treść tego rozdziału uznaję za zadowalające pod względem naukowym.

W podrozdziale pierwszym, dotyczącym organizacji towarzystw genealogicznych w Polsce, Autor podał pojęcie stowarzyszenia (na podstawie artykułu 2 ustawy *Prawo o stowarzyszeniach*), a także przeanalizował powstawanie w kraju stowarzyszeń genealogicznych, w tym najstarszych: Śląskiego Towarzystwa Genealogicznego (z siedzibą we Wrocławiu), Lubuskiego Towarzystwa Genealogicznego, Suwalskiego Towarzystwa Genealogicznego, Świętokrzyskiego Towarzystwa Genealogicznego, Górnśląskiego Towarzystwa Genealogicznego, Stowarzyszenia Genealodzy Zamojszczyzny (z siedzibą w Zamościu) i wielu innych. Zaprezentował statutowe zadania tych towarzystw, takie jak popularyzacja genealogii i wiedzy genealogicznej, inicjowanie badań w tym obszarze, ochrona dóbr kultury, podtrzymywanie tradycji, rozwój postaw obywatelskich, współpraca z instytucjami religijnymi, archiwami, organizacjami regionalnymi, działalność naukowa i oświatowa (zwłaszcza w szkołach oraz instytucjach opieki nad dziećmi i młodzieżą), w tym kształtowanie postaw patriotycznych, poczucia przynależności narodowej, podtrzymywanie języka regionalnego, rozwój wspólnot i społeczności lokalnych, wzrost świadomości historycznej (np. wiedzy o miejscach pamięci narodowej). Nadmieniał, że edukacja genealogiczna obejmuje również popularyzację treści z zakresu historii lokalnej w formie realizacji projektów, przygotowywania warsztatów, szkoleń, konferencji, prelekcji, wycieczek, konkursów, wystaw, publikacji i nagrań filmowych, służenie radą z zakresu genealogii jednostkom, grupom, instytucjom, udzielanie profesjonalnej pomocy zwłaszcza poszukiwaczom dziejów rodzinnych, choćby w opracowaniu drzewa genealogicznego.

Podrozdział drugi porusza problematykę współpracy towarzystw genealogicznych z innymi podmiotami w zakresie edukacyjnym. Autor słusznie zwrócił uwagę na współpracę ze szkolnictwem oraz fakt wprowadzenia do programów kształcenia w szkołach podstawowych edukacji regionalnej, w ramach której uczniowie poznawali historię swego rodu, między innymi dzięki wykładom oraz poradom członków towarzystw genealogicznych. Analiza wybitnych postaci historycznych skłaniała uczniów do poznawania biografii członków swych rodzin z minionych czasów. Zaakcentował, że dogodnym przedmiotem szkolnym, na którym można przekazywać treści genealogiczne, a także budzić przywiązanie do przodków i miejsca zamieszkania oraz wzmacniać solidarność międzypokoleniową, jest historia. Na każdej lekcji w szkole (także języka polskiego, wiedzy o społeczeństwie, plastyki, muzyki itd.) można stworzyć szansę realizacji takich treści w poczuciu odpowiedzialności za dorobek przeszłych wieków. Podobnie na zajęciach pozalekcyjnych i pozaszkolnych czy jeszcze wcześniej: przedszkolnych. Współpraca towarzystw genealogicznych może okazać się zatem bardzo rozległa i dotyczyć nie tylko rodzin, szkół (od szkoły podstawowej do wyższej) czy archiwów,

lecz także domów kultury, uniwersytetów trzeciego wieku, klubów seniora, czasopism historycznych, kościołów, bibliotek publicznych (w tym cyfrowych, w których można odszukać bazy genealogiczne), a także radia i telewizji. Znane są również takie wydarzenia w kraju, jak obchody w Poznaniu „Dnia Genealoga”, a na Pomorzu organizowanie „Nocy Genealogii”. Turystyka genealogiczna sprzyja takim inicjatywom prospołecznym i obywatelskim.

Podrozdział trzeci został poświęcony działalności naukowej towarzystw genealogicznych. Jak słusznie zaznacza Autor dysertacji, o aktywności tej świadczą:

- zjazdy genealogów, konferencje naukowe krajowe i międzynarodowe (w tym sesje/sekcje dotyczące genealogii);
- realizacja projektów, np. projektu „Akademia Genealogia” zainicjowanego przez Małopolskie Towarzystwo Genealogiczne;
- zakładanie czasopism naukowych, takich jak „Rocznik Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego”, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego Nowej Serii” (nawiązujące do tradycji PTH we Lwowie), „Rocznik Ostrowskiego Towarzystwa Genealogicznego” (wydawane w Ostrowie Wielkopolskim), „Rocznik Towarzystwa Genealogicznego Ziemi Częstochowskiej”, „Zeszyty Śląskiego Towarzystwa Genealogicznego”;
- prezentacje zasobów archiwalno-bibliotecznych (w tym zbiorów Repozytorium Polskiej Bibliografii Naukowej MEiN) związanych z tą problematyką, udostępnienie usystematyzowanych baz danych, zawartości blogów genealogicznych, opracowywanie podręczników akademickich, publikacji monograficznych i artykułów;
- wysunięte propozycje przedmiotów kształcenia studentów na niektórych uczelniach wyższych, np. w Poznaniu: „Współczesna genealogia rodzinna”, a w Lublinie: „Genealogia i biografistyka”;
- propozycje kierunku kształcenia absolwentów z zakresu genealogii na studiach podyplomowych, np. w UKSW; akcentuje się tu zwłaszcza związek między przeszłością a teraźniejszością i przyszłością<sup>1</sup>, ukazuje znaczenie wspomnień w rozwoju człowieka i społeczności, a także wychowawczą rolę szacunku dla historii regionu i kraju;

---

<sup>1</sup> Zob. A. Żywczok: *Afirmacja przeszłości, teraźniejszości i przyszłości. Pedagogiczne implikacje dyskursu z tradycjonalizmem i antytradycjonalizmem*. „Studia Pedagogiczne. Problemy społeczne, edukacyjne i artystyczne” 2015, t. 25, ss. 31-43. ISSN 2083-179X  
[https://rebus.us.edu.pl/bitstream/20.500.12128/20292/1/Zywczok\\_Afirmacja\\_przeslosci.pdf](https://rebus.us.edu.pl/bitstream/20.500.12128/20292/1/Zywczok_Afirmacja_przeslosci.pdf)

A. Żywczok

- tematy prac licencjackich, magisterskich i doktorskich, w których można dostrzec określone zagadnienia genealogiczne;
- obchody jubileuszy działalności towarzystw genealogicznych jako doskonała okazja popularyzacji treści tego typu.

**Rozdział trzeci** (liczący 48 stron): *Wybrane czynniki warunkujące przyszłość aktywności edukacyjnej polskich towarzystw genealogicznych* zawiera trzy podrozdziały. Jego budowa (komponenty strukturalne) oraz przekaz wiedzy świadczą o wnikliwości poznawczej Autora oraz chęci uprzyświecenia wielu istotnych treści odbiorcom/czytelnikom dysertacji.

W podrozdziale pierwszym, poświęconym środkom masowego przekazu, Pan magister ukazał znaczenie telewizji, radia, prasy, Internetu w kształtowaniu świadomości narodowej. Audycje radiowe, np. „Drzewo Rodzinne” czy nadawane w radio sprawozdania z projektów i wydarzeń genealogicznych, programy telewizyjne (np. konkursy ogólnopolskie z tego zakresu), zwłaszcza cykliczne, służą określonym celom: identyfikacji z przodkami, umocnieniu więzi międzypokoleniowej, solidarności wspólnot genealogicznych. Autor zaznacza, że szczególnie istotne wydają się dziś inicjatywy indeksacyjne bibliotek cyfrowych, internetowe witryny towarzystw genealogicznych, a dla zainteresowanych genealogią informacje zamieszczane na portalach społecznościowych/genealogicznych (np. zjazdów rodzinnych), platformy edukacyjne, fora dyskusyjne on-line, elektroniczne rejestry dokumentów z tego zakresu (np. akt metrykalnych, ewidencje ludności), genealogiczne inicjatywy gospodarcze (rynek usług).

Podrozdział drugi zawiera opis zmian demograficznych, które nie pozostają bez znaczenia dla rozwoju działalności polskich towarzystw genealogicznych. Chodzi zasadniczo o takie procesy, jak wydłużanie przeciętnego trwania życia ludzi, spadek narodzin, zmniejszanie się ludności niektórych miast, migracje. Pan magister nie pominął faktu, że z historii przodków korzysta się w realizacji projektów biologiczno-medycznych, w postępowaniach sądowych i organów administracji publicznej (np. nadawaniu polskiego obywatelstwa). Wykazywanie polskiego obywatelstwa, np. pradiadków wymaga zgromadzenia odpowiedniego materiału dowodowego, co ułatwia znajomość genealogii bądź współpraca z określonym towarzystwem genealogicznym. Towarzystwo to może podpowiedzieć: jakie kroki poczynić, poszukując korzeni rodu. Niektóre towarzystwa genealogiczne dysponują zdolnością sądową oraz procesową, czyli są uprawnione do żądania wszczęcia postępowania bądź włączenia się w proces na etapie postępowania wyjaśniającego. W ten sposób chronią praw i obowiązków obywateli RP. Autor zaznacza, że zainteresowania genealogią stanowią dziś istotny element aktywizacji społecznej seniorów.

A. Zylu



W podrozdziale trzecim zostały opisane kwestie poszukiwania krewnych biologicznych jako niebagatelnej inicjatywy towarzystw genealogicznych. Dobrze, że Pan Karol Paterski dostrzegł oddziaływanie towarzystw na regulacje prawne, dotyczące życia małżeńskiego i rodzinnego. Młodzięcze budowanie tożsamości wiąże się z koniecznością samopoznania, a zatem znajomością rodowodu i przekazu przodków (genetycznego, a także wzorców zachowania, modelu życia, statusu społecznego). Drzewo genealogiczne bądź genosocjogram ułatwiają jednostce kreślenie planów, wyznaczanie aspiracji, osiąganie celów, a w niektórych przypadkach terapię relacji rodzinnych (jako narzędzie pracy w coachingu). W każdej biografii i autobiografii odzwierciedla się określona wiedza genealogiczna, która może mieć walory aksjologiczne, edukacyjne, a nawet medyczne/zdrowone (jako profilaktyka niektórych chorób, a także zapobieganie poczuciu osierocenia czy osamotnienia). Współpraca towarzystw genealogicznych z domami dziecka, rodzinami adopcyjnymi czy zastępczymi może okazać się w tym zakresie bardzo cenna. Wpływ przodków z minionych epok na ludzi współczesnych to wciąż słabo zbadany obszar eksploracji naukowych. Rozprawa doktorska Pana mgr Karola Paterskiego skłania do podejmowania takich badań.

**Zakończenie** (liczące 4,5 strony), które stanowi podsumowanie wątków problemowych opisanych w dysertacji, przedstawia się raczej skromnie, choć wiele aspektów zostało w nim uogólnionych prawidłowo. Skoncentrowano się tu jednak przede wszystkim na zawartych w pracy inspiracjach dla kolejnych badaczy, przekonaniach pozytywnie modyfikujących stosunek ludzi do przeszłości oraz do poszukiwań genealogicznych (mających wymiar osobisty lub nieosobisty). Tę końcową część strukturalną pracy doktorskiej można więc uznać za zadowalającą.

Choć Autor niewątpliwie dokładał starań, by dysertacja nie zawierała **usterek techniczno-edycyjnych oraz językowych**, nie wszystkie udało się wyeliminować. W pracy daje się dostrzec drobne błędy literowe, logiczne, niekonsekwencje w sporządzeniu przypisów i bibliografii, np. nazwy czasopism: „Pedagogika Katolicka” (s. 3), „Pedagogika Rodziny” (s. 5), „Studia Socjologiczne” (s. 25, 237), powinny zostać napisane dużymi literami. Uwagi te nie wpływają jednak znacząco na pozytywny odbiór napisanej poprawną polszczyzną rozprawy doktorskiej.

## Konkluzja

Stwierdzam niniejszym, że **zaprezentowana praca doktorska odpowiada wymogom ustawowym**<sup>2</sup>. Pan mgr Karol Paterski dał świadectwo **samodzielności badawczej**, umiejętności korzystania z rozległego dziedzictwa kulturowego, oraz przygotowania metodologicznego. Wykazał się **twórczym podejściem do rozwiązywania problemów naukowych** oraz kompetencją interpretacyjną w paradygmacie badań jakościowych.

Uważam, że należy docenić wkład pracy Pana magistra w uprzystępnienie piśmiennictwa minionych epok współczesnym użytkownikom kultury dzięki bogatej ofercie bibliograficznej, zawartości merytorycznej, w której Autor **uwzględnił wiele szczegółowych aspektów teoretycznych** (historycznych, społecznych i edukacyjnych), **empirycznych** oraz prakseologicznych. Zatem **wykazał się odpowiednią wiedzą z zakresu pedagogiki**. Opiniowaną rozprawę uznaję za wartościowe studium, wzbogacające aktualne zasoby wiedzy pedagogicznej (zwłaszcza z zakresu pedagogiki rodziny, historii wychowania, pedagogiki kultury i pedagogiki społecznej), jak i mające swój wkład w humanizację oraz integrację analizowanych dziedzin życia zbiorowego – środowiska rodzinnego i lokalnego.

Całość dysertacji postrzegam jako istotną pod względem naukowym i aplikacyjnym. W znacznej mierze stanowi to zasługę opieki naukowej Pana Promotora – dr hab. Piotra Gołdyna, którego działalność i dorobek mogły posłużyć jako inspiracja oraz pomoc w powstaniu tej pracy doktorskiej.

**Konkluzja mojej opinii jest pozytywna**, toteż wnioskuję do Rady Naukowej Dyscypliny Pedagogika w Federacji Naukowej WSB-DSW „Merito” o dopuszczenie Pana mgr Karola Paterskiego do publicznej dyskusji nad rozprawą – obrony dysertacji doktorskiej i popieram przyznanie mu stopnia doktora w dyscyplinie pedagogika.

Alicja Zyszczyk

---

<sup>2</sup> określonym w art. 187 ust. 1 i 2 ustawy z dn. 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2023 r. poz. 742, z późn. zm.).